

Kolejna edycja programu Mój Prąd cieszy się dużą popularnością. Według danych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej tylko do połowy lipca zostało złożonych około 33 tysięcy wniosków na łączną kwotę blisko 297 milionów złotych. Tegoroczny program dopłat obejmuje nie tylko instalacje fotowoltaiczne. Dofinansowaniem objęte są w nim również pompy ciepła czy magazyny energii. E.ON Foton, lider branży odnawialnych źródeł energii w Polsce potwierdza, że prosumenci chętnie wybierają nie tylko panele fotowoltaiczne, ale również pompy ciepła czy magazyny energii. W ten sposób zapewniają sobie kompleksową instalację odnawialnych źródeł energii.



instalacje fotowoltaiczne fot. MC

Rządowy program dopłat ruszył już po raz piąty w kwietniu br. W edycji *Mój Prąd*

5.0 wsparcie finansowe uzyskają prosumenci, którzy wytwarzają energię elektryczną na potrzeby gospodarstw domowych. O dofinansowanie mogą się starać osoby, które na dzień składania wniosku posiadają przyłączenie mikroinstalacji fotowoltaicznej o mocy od 2 kWh do 10 kWh i za wyprodukowaną energię elektryczną rozliczają się w systemie net-billing. W ramach programu inwestorzy mogą otrzymać do 50 proc. zwrotu kosztów poniesionych na instalację. Maksymalna kwota dofinansowania jaką można uzyskać wynosi 58 000 złotych.

Warto pospieszyć się z wnioskiem – są jeszcze środki w II puli dopłat

Atrakcyjna wysokość oraz szerszy katalog dofinansowania przełożyły się na dużą liczbę wniosków, które wpłynęły już do NFOŚiGW. Obecnie dostępne środki to już druga pula udostępnionego finansowania – pierwsza została rozdysponowana w ciągu zaledwie miesiąca od uruchomienia 5. edycji programu. Z informacji przekazanych w połowie lipca przez NFOŚiGW wynikało, że z dotychczasowego budżetu 0,5 miliarda złotych wciąż dostępne są środki w wysokości około 200 milionów złotych. Warto pośpieszyć się z wyborem, aby skorzystać z dostępnego wsparcia. Nabór ma być prowadzony do 22 grudnia, nawet w razie wyczerpania się puli alokacji, a Fundusz zapewnia, że środków na dofinansowania nie zabraknie.

Na duże zainteresowanie możliwością uzyskania dopłat wpływa także stale rosnąca w Polsce popularność instalacji PV oraz uzupełniających je instalacji grzewczych i rozwiązań magazynujących energię.

– Polski sektor energetyki solarnej rozwija się bardzo dynamicznie, a ogromna popularność kolejnej już edycji programu Mój Prąd to potwierdza. Jeszcze kilka lat temu wielu ekspertów przewidywało, że dopiero w 2030 roku osiągniemy moc fotowoltaiki o wartości 5-7 GW. Tymczasem już

pod koniec 2021 roku przekroczyliśmy te wartości, a obecnie znajdujemy się na poziomie ponad 12 GW sumarycznej mocy zainstalowanej. Zgodnie z prognozami, wzrost udziału tego sektora w krajowym miksie energetycznym będzie uzależniony przede wszystkim od cen energii elektrycznej. Najprawdopodobniej im wyższe będą ceny prądu, tym większe będzie zainteresowanie alternatywnymi źródłami pozyskiwania energii, a tego typu programy wsparcia są dodatkowym motywatorem dla obecnych i potencjalnych prosumentów – komentuje Anna Kułach, prezeska zarządu i CFO E.ON Foton Sp. z o.o.

Instalacje PV i pompy ciepła – pierwszym wyborem wnioskodawców

Dzięki szerszemu katalogowi finansowania w tej edycji programu Mój Prąd 5.0, oprócz instalacji fotowoltaicznych wnioskodawcy najczęściej wybierają pompy ciepła i magazyny energii.

– Połączenie mikroinstalacji z magazynem energii eliminuje, albo znacznie ogranicza, konieczność sprzedaży energii po niskich cenach. Połączenie tych urządzeń z pompą ciepła pozwala budować indywidualną niezależność energetyczną i grzewczą – dodaje Anna Kułach.

Już teraz tego typu kompleksowe instalacje są wydajną alternatywą dla pieców węglowych. Te, zgodnie z przepisami, trzeba będzie wymienić w niedalekiej perspektywie na inne źródło ogrzewania. Wzrost popularności alternatywnych dla węgla źródeł pokazują statystyki. W 2022 r. niemal co trzecie urządzenie do ogrzewania pomieszczeń w Polsce

było pompą ciepła.

Dane sprzedażowe E.ON Foton pokazują, że trzy produkty wiodą prym pod kątem popularności wśród klientów. Oprócz instalacji fotowoltaicznych klienci często wybierają pompy ciepła, zarówno E.ON Air i renomowanej japońskiej marki Daikin, jak i coraz częściej decydują się na magazyny energii.

Dla wygody swoich klientów spółka wprowadziła też aplikacje do monitorowania pracy instalacji PV i pomp ciepła. Eksperti E.ON służą kompleksowym doradztwem dla osób zainteresowanych inwestycją w źródła OZE, w tym obszarze finansowania zewnętrznego poprzez takie programy jak Mój Prąd 5.0. Pracownicy spółki pomagają także klientom indywidualnym, biznesowym i gospodarstwom rolnym w zaprojektowaniu, montażu i serwisie tych efektywnych energetycznie rozwiązań na terenie całej Polski.

źródło informacji: E.ON Foton